

Oprycznina Iwana Groźnego

Iwan IV zwany Groźnym (Иван Грозный, 1530–1584) przeprowadził odważną reformę systemu państwa i stworzył prawo, które obowiązywało na całym obszarze kraju. 16 stycznia 1547 r. jako pierwszy został koronowany na cara Rosji.

Matka Iwana, Helena Glińska zmarła w 1538 r., zostawiając go wśród wrogich, skłóconych ze sobą klanów. Młody książę był świadkiem strasznych rzeczy, sam stając się często ofiarą intryg. Publicznie składano mu ukłony, podczas gdy będąc sam na sam z księciem, obrażano go i bito. On sam bojarów uważał za mających tendencje do okrucieństwa, a nienawiść do arystokracji pielęgnował przez całe swoje panowanie.

Należy wyrazić spory szacunek dla matki Iwana za to, że nauczyła

Oprycznina Iwana Groźnego



go czytać zanim ukończył osiem lat. Kiedy zmarła, czytanie stało się ulubionym zajęciem chłopca. W późniejszych latach Iwan pisał: „Po śmierci matki, razem z bratem traktowano nas jak przybłądy, jak synów żebraka. Nie mieliśmy ubrań, byliśmy zziębnięci i głodni”. Największy wpływ na Iwana miało jednak jego nieoczekiwane objęcie władzy. Odtąd ta sama arystokracja, która tak go wcześniej lekceważyła, zaczęła okazywać mu wielkie honory, a nawet służalczość. Iwan zauważył, że kiedy ci nadęci arystokraci czegokolwiek potrzebowali, zwracali się do niego o podpis. Wtedy właśnie zaczął myśleć, że jest bardzo roztropnym chłopcem.

Kiedy Makary – metropolita moskiewski – zachęcał młodego władcę do stworzenia chrześcijańskiego państwa opartego na sprawiedliwości, car był pewien, że jest w stanie temu podołać. Wkrótce dwór Iwana rozpoczął zakrojone na szeroką

skalę reformy. Rządzenie tak wielkim obszarem było olbrzymim wyzwaniem. Postanowił stworzyć więc administrację już na stopniu lokalnym, podczas gdy na stopniu centralnym kierował państwem poprzez dekryty.

Iwan zdawał sobie sprawę, że wielu ludzi w państwie miało sporą władzę i że obsadzali najważniejsze stanowiska rodziną lub przyjaciółmi. Problem ten zaczął rozwiązywać już w wieku lat 13, kiedy podczas uroczystości świątecznych, zimą 1543 r., wezwał bojarów i bardzo stanowczym tonem oskarżył ich o przestępstwa mówiąc: „Są wśród was winni, ale wystarczy mi, kiedy ukarzę jednego, ku przestrodze”. Wezwał wówczas swoją straż, która złapała jednego z nich i pozwolił, by rozszarpały go psy. Po tym strasznym przedstawieniu, rozkazał aresztować najbardziej nieposłusznych i wywiózł ich w najodleglejsze zakątki kraju.

W roku 1547 w Moskwie

wybuchł wielki pożar, który zagroził nawet Kremlowi. Iwan uznał, że jest to kara za własne grzechy, co publicznie wyznał i ogłosił chęć służby dla dobra kraju i jego ludzi. Szybko powołał Sobór Ziemski. Stworzył ministerstwo finansów, wojny i spraw zagranicznych oraz wprowadził zasady wybierania na stanowiska w administracji. Powołał urzędników odpowiedzialnych za kontrolowanie poczynań wojewodów i powstrzymanie korupcji. Notorycznie oskarżał bojarów o defraudacje, nadużywanie władzy i spowodowanie rozpaczliwej sytuacji wśród narodu. Zaznaczył, że nie widzi tu żadnego kompromisu. Zapowiedział, że odtąd każdy sędzia i urzędnik, który dopuści się nadużycia lub wyda niesprawiedliwy wyrok, będzie miał obowiązek, w określonym czasie, naprawić szkodę bezpośrednio osobie skarżącej.

Inną formą nadużycia władzy było tzw. karmienie (karmienie).

Polegało ono na przydzieleniu urzędnika do dystryktu, w którym był on utrzymywany przez lokalną ludność. Dla rządu stanowiło to bardzo tanie i nieskomplikowane rozwiązanie. Ponieważ posada urzędnicza była pracą niepewną, pełniące tę funkcję osoby próbowały się szybko wzbogacić i pobierały znacznie więcej niż wymagało prawo. Cały pomysł „systemu karmienia” opierał się na filozofii: „my wyślemy urzędnika, który będzie z was zdierał podatki, wy - z wdzięczności - będziecie go żywić, on za to będzie was okradał”. Ludzie nienawidzili karmienia, a że Iwan IV bardzo miłował swój naród - zakazał tego procederu. W 1550 r. wydał nowy kodeks karny - Sudiebnik, w którym powtórzono wiele artykułów z Sudiebnika z roku 1497. Zawierał on surowsze niż w poprzednim przepisy subordynujące urzędników. Według nich kary za przekupstwa, fałszowanie dokumentów i inne praktyki korupcyjne z całą

surowością egzekwowano. Przestępstwa popełnione przez urzędników w niższych sądach lokalnych były zagrożone karą wysokiej grzywny, którą wymierzano sędziom i ich sekretarzom. Publiczne biczowanie stosowano w przypadku, gdy przestępstwa dopuścił się skryba (przepisywacz) i jego przedstawiciele. Usunięcie z urzędu lub kara więzienia również miała zastosowanie. Sudiebnik znacznie ograniczał możliwości popełnienia nadużyć władzy przez namiestników. W początkach lat 50-tych XVI wieku stworzono nowe urzędy odpowiedzialne za pobór podatków i administrację cywilną. Według tego kodeksu reprezentanci lokalnej społeczności mogli pełnić rolę obserwatorów podczas procesów sądowych. Wprowadzono też instrument skargi przeciw gubernatorom.

Kraj podzielony został na dwie części. Jedną zarządzali gubernatorzy, na drugiej panoszyli się

oprycznicy*. Były to swoiste siły paramilitarne tworzące tzw. oprychninę. W jej skład wchodził zaufani ludzie cara, uzbrojeni, ubrani na czarno i mający także konie. Budzili powszechny strach niemający sobie równych w historii. Pochodzili oni najczęściej z niższych warstw społeczeństwa, byli lojalni, a car potrzebował ich, by rozprawić się z arystokracją. Na kontrolowanych przez nich ziemiach prowadzono masowe aresztowania bojarów, ich rodzin i im bliskich. Spowiednik cara, który sprzeciwił się terrorowi, został wtrącony do więzienia, a potem powieszony. W 1572 r. car wycofał się z tego systemu.

Koniec Iwana Groźnego jest tak smutny, jak jego lata najmłodsze. Po śmierci pierwszej żony i syna Dimitra, władca podupadł na duchu. Najpierw pozbył się tytułów, potem kazał się nazywać Iwanem Moskwy. Karnawał humorów trwał ponad rok, w końcu, w 1581 r., podczas jednego z

napadów szału śmiertelnie ranił swojego syna Iwana. W konsekwencji popadł w jeszcze głębsze stany egzaltacji i okrucieństwa, przerywane modlitwami, skrucą i biczowaniem.

*Jednym z opriczników był Borys Godunow, pochodzący z niższej warstwy społecznej, który piął się w hierarchii, by w końcu sam zasiąść na tronie. Oprycznicy mieli być ludźmi nieskazitelnyimi, dbającymi o zwykłych obywateli, nie o własne bogactwo. Życie Borysa Godunowa, chociaż fascynujące, było tego zaprzeczeniem.

Musogorski uczynił go bohaterem opery pod tym samym tytułem, według tekstu Puszkina.

*Źródła: jstor.org;
dissertations.bc.edu;
departments.
bucknell.edu*

Opublikowano w dniu 16.01.2020 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA